

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2 — 4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1 — 2.

WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji: Rocznie—12 mk., półrocznie—6 mk., kwartalnie—3 mk., miesięcznie—1 mk. **Z przesyłką:** Rocznie—14 m. 40 fen., półrocznie—7 m. 20 fen., kwartalnie—3 m. 60 fen., miesięcznie—1 m. 20 fen. **Zmiana adresu—20 fen.**

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku—25 fen., nekrologi—50 fen. Ogłoszenia drobne za wiersz—5 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botanicka) № 7.

Numer pojedyncozy 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie—z wyjątkiem dni poświęconych.

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 25 maja.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

W zagięciu Wytschaete i na północo-wschód od Armentières po silnem działaniu ogniem posunęły się angielskie oddziały wywiadowcze. Zostały one odrzucone w walce na bliską metę.

Na froncie Artois wieczorem ogień wzrósł głównie na północo-zachód od Lens i około Bullecourt. Około Loos angielskie siły wdarły się do naszego przedniego okopu, z którego zostały wypędzone kontratakami. W jednym co do przestrzeni ograniczonym miejscu walka jeszcze trwa.

Na północo-zachód od Bullecourt rozbiły się przed naszą pozycją ataki kilku angielskich kompanji.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Na północ od Craonelle i na zachód od drogi Denis—Pontavert wieczorem po ożywionym ogniu złamane zostały z wielkimi stratami dokonane częściowe ataki Francuzów. W zachodniej Szampanji spotęgowała się działalność bojowa artylerji.

Grupa wojsk ks. Albrechta.

Żadnych istotnych wypadków nie było.

Wczorajszy dzień kosztował nieprzyjaciela 10 aeroplanów, straconych w walce powietrznej i ogniem ochronnym.

NA WSCHODNIM FRONCIE

NA FRONCIE MACEDOŃSKIM
sytuacja bez zmiany.

Pierwszy generał-kwatermistrz
Ludendorff.

KOM. URZĘD. AUSTR.-WĘGIERSKI.

Wiedeń, 25 maja.

FRONT WSCHODNI

POŁUDNIOWO - WSCHODNI.
Bez zmiany.

FRONT WŁOSKI.

Olbrymie natarcie Włochów na front Isonzo doprowadziło wczoraj

znowu do nadzwyczaj zaciętych walk. Nasze wojska wytrzymały w zwycięskim oporze. Pozycje nasze bez wyjątku zostały utrzymane.

Północne skrzydło nacierających włoskich armji odpędzone znowu zostało ku fwyżynom Vodice i Monte Santo.

Szczególnie gorąca i zacięta była walka o wzgórze 652 na południe od Vodice, która w godzinach wieczornych została zajęta przez Włochów, w nocy zaś w godziny trwającej walce na blisną metę przez naszych żołnierzy zostało odebrane.

Zarówno tu jak na Monte Santo cofający się nieprzyjaciel pozostawił setki trupów.

Płaskowzgórze Karst stało się znowu widownią szeroko zakreślonej próby przerwania. Bez litości rzucali Włosi swe masy na nasze szanse. W prawdzie przez poprzedzające ataki ostrzeliwanie ucierpiały one znacznie lecz obrońcy niezachwianie z zimną krwią przyjęli nieprzyjaciela. Przez cały dzień a niejednokrotnie i przez całą noc na Fajsi Hrib, około Costanievicy i na południe od niej aż do morza walczono o nasze pozycje. Wszystkie wysiłki wroga były daremne. Nie wdarł się on nigdzie. Piechota i artylerja brały udział w podwzrośnięciach dnia 23-go maja wzięto do niewoli 130 oficerów włoskich i 4600 żołnierzy. Ilość ich wczoraj znacznie wzrosła.

Naczelnik Sztabu
generalnego.

BERLIN (23 bm. Urzędownie). Nowe wyniki wojny podwodnej na oceanie Atlantyckim wynoszą 22500 t. Pomędzy zatopionymi statkami znajdują się pom. inn. trzy duże uzbrojone statki i pułapka na łodzie podwodne w postaci statku o pojemności około 3 tys. tonn, którego dowódca został wzięty do niewoli.

BERLIN (25 bm. Urzędownie). Jedna z naszych morskich eskadr powietrznych pod dowództwem kapitana korwety Strassera w nocy z dn. 23 na 24 maja dokonała z powodzeniem napadu na ufortyfikowane punkty Anglii południowej: Londyn, Sheerness, Harwich i Norwich. Pomimo podjętych przez nieprzyjaciela środków ochronnych wszystkie statki powietrzne powróciły bez strat i uszkodzeń.

Szef sztabu admiralicji
marynarki.

LONDYN (24 b. m. Reuter.) — Ostatniej nocy 4 lub 5 statków powietrznych zbliżyło się do wschodniego wybrzeża Anglii.

Gęsta zasłona chmur deszczowych utrudniała obserwacje. 4 statkom powietrznym udało się przeniknąć do

hrabstw wschodnich. Błądziły one bez celu i rzuciły na wiejskie okęgi pewną ilość bomb. Prawdopodobnie nie miały one możliwości orjentowania się. Aeroplany nasze dokonały pościgu. Chmury umożliwiły napastnikowi ucieczkę. Jeden człowiek został zabity. Szkoły są nieznaczne.

MADRYT (23 bm. Havas). Prezes ministrów zakomunikował gabinetowi, że odpowiedź Niemiec, otrzymana na notę hiszpańską w sprawie wód terytorjalnych, jest zadawalająca. Rząd niemiecki wykazuje gotowość szanowania hiszpańskich wód terytorjalnych.

WASZYNGTON (23 bm. W. T. B.) Sekretarz stanu, Lansing, komunikuje, że osobom, które chcą pojechać na socjalistyczną konferencję pokojową w Sztokholmie, nie zostaną wydane paszporty.

PARYŻ (22 maja. W. T. B.) — Ag. Hawasa donosi, że Viviani i Joffre przybyli w drodze powrotnej z Ameryki do Brestu.

BERLIN (25 bm. Tel. pryw.) — «Lok. Anz.» donosi z Budapesztu: Jak komunikuje Az Est z Wiednia istnieje zamiar powierzenia stanowiska węgierskiego prezesa ministrów, arcyksięciu Józefowi.

ROTTERDAM (24 bm. W. T. B.) — Według «Nieuwe Rotterd. Courant» «Manchester Guardian» donosi o rozmowie z Tereszczenką. Ma on nadzieję osiągnięcia porozumienia z koalicją i poparcia w ten sposób prac reorganizacyjnych. Uważa on wszelki pesymizm w stosunku do Rosji za niezasadzony, a wszelką myśl o pokoju separatywnym za obrazę Rosji i nowego rządu. Tereszczenko nazwał swój gabinet gabinetem bezpieczeństwa publicznego. Początkowo powszechnie mniemano, że w pierwszym rzędzie odbędzie się wystąpienie z nowym programem pokojowym.

Obecnie panuje przeświadczenie, że równocześnie z wzmocnieniem frontu nastąpić musi porozumienie z aliantami co do celów wojny.

Jest to najważniejszym zadaniem nowego rządu.

BERN (24 b. m. W. T. B.) — «Corriere della Sera» donosi z Petersburga: W kongresie delegatów oficerów wzięło udział przeszło 600 przedstawicieli oraz wszystkie koalicyjne misje wojskowe. Poseł amerykański złożył oświadczenie, że Ameryka jest za szybkim pokojem bez aneksji i odszkodowań.

BERLIN (25 bm. Tel. prywatny) — «Lok. Anz.» donosi z Rotterdamu w d. 25 go: «Nieuwe Rotterd. Courant» donosi z Londynu iż Stany Zjednoczone całkowicie są jednomyślne z koalicją w sprawie odszkodowania wojennego.

Zwrot utraconej Alzacji i Lotaryngji Francji oraz krajów Sławońskich nie jest uważany za aneksję. Urzędowe oświadczenie w tej sprawie wkrótce się ukaze.

FRANKFURT n. M. (25 maja. Tel. pryw.) Według «Frankf. Ztg.»

Hawas donosi, że «Heraldowi» zakomunikowano urzędownie pod datą 24 bm. o obecności łodzi podwodnej na wysokości Portlandu.

WIEN (25 bm. W. T. B.) — Jak donoszą gazety administratora „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botanicka) № 7.

WIEDEN (25 bm. W. T. B.) — Jak donoszą gazety administratora „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botanicka) № 7.

PEKIN (24 b.m. Hawas). Prezydent odwołał premiera ministrów Tuan schina i powierzył utworzenie nowego gabinetu Wutinfangowi.

O armję polską w Rosji.

W dniu 22 kwietnia w dużej sali Domu Polskiego w Moskwie odbyło się walne zgromadzenie polskiego klubu demokratycznego. Zebranie zagał p. Ludwik Darowski, poczem p. Wierchlejski referował sprawę armji polskiej. Na wstępie stwierdził, że wśród żołnierzy i oficerów Polaków widoczna jest tendencja do łączenia Polaków w pewne jednostki wojskowe. Idzie o to, w jaki sposób zorganizować te oddziały i jaki miałyby być do nich stosunek społeczeństwa. P. Wierchlejski zaznaczył, iż Polacy na emigracji rosyjskiej są tylko garstką. Tymczasem tam, w kraju, rozpoczęła się już budowa Polski. Tam się też zbiera armja polska, może liczniejsza. Mogłoby się tedy zdarzyć, że te dwie armje polskie musiałyby walczyć jedna przeciw drugiej.

Liczyć na porozumienie między nami, znaczyłoby liczyć na zdradę, a to chyba nie leży we krwi polskiej, nie leży w szlachetnych tradycjach naszego narodu. Decyzja więc ciężka. Rada Klubu Demokratycznego stanęła w tej sprawie na stanowisku, że dyrektywy naszej polityki narodowej na emigracji powinny wychodzić z kraju i postanowiła rozstrzygnięcie sprawy odłożyć do momentu, gdy ta opinja kraju będzie znana.

Mniej więcej w tym samym duchu przemawiali pp. Jacuński i Ewert.

Mecenas Zieliński, który powrócił właśnie z Petersburga, stwierdził, że tam zwróciły się do szeregu instytucji polskich delegacje żołnierzy z zadaniem dyrektyw i że instytucje te obradowały już nad tą sprawą. Wystąpiły tam dwa kierunki: pp. Karpiński i Szebeko wypowiedzieli się przeciw armji, żądają jednak wobec faktu, iż oddziały polskie żywiłowo się tworzą, ujęcia ruchu tego w ręce przez społeczeństwo polskie; za tworzeniem armji zaś są pp. Nowodworski i Harusewicz, którzy żywią dla niej wielkie zdobywcze projekty.

Niezależnie od tego powstała w Petersburgu samowolnicza Konfederacja wojskowa polska, prowadzona przez jakichś organizatorów, zgola nieodpowiedzialnych, którzy jednak zdawali skupić wokoło siebie kilka tysięcy żołnierzy polskich i którzy o.

Niedoręczone listy, które można otrzyma-
 mać na poczcie miejskiej, Dominikańska 2.
 Anna Disewicz, Fruma Gurwicz, Peszy
 Gronik, Ewa Mirels, Michał Roba, Cipe Sam-
 tur, W. Straszewski, Judel Szuster, Riwa Siew-
 wicz, Karolina Sacharewicz, Marja Wzick-
 nisz, Karolina Zacharewicz.

Z PROWINCJI.

Towarzystwo lekarskie w Mińsku.

Z inicjatywy grona lekarzy polskich two-
 rzy się w Mińsku Polskie Tow. Lekarskie. W
 ubiegłym tygodniu odbyło się zebranie pol-
 skiego biura prasy pod przewodnictwem p.
 Tarty.

Bernard Shaw pod adresem Rosji.

Słynny pisarz angielski, Bernard
 Shaw, wystosował do komitetu tym-
 czasowego Dumy obszerną depeszę,
 którą przytaczamy poniżej w wyjąt-
 kach:

«Teraz, gdy rewolucja rosyjska
 jest faktem dokonany, my tutaj na
 Zachodzie możemy być zupełnie szcze-
 rzy z naszymi przyjaciółmi, Rosjana-

mi. Oto, co leżało nam kamieniem
 na sercach: Choć nie mogliśmy obejść
 się bez pomocy militarnej cara, lecz
 nasze przymierze z nim w kołach
 wolnomyślnych uważane było za hań-
 bę i nawet nasi reakcyjniści uważali
 to przymierze za niedogodne. Gdy
 Niemcy czynili nam zarzut i śmieli się
 z nas w Ameryce, iż połączyliśmy się
 z najbardziej barbarzyńskiem i
 wąskoanatomicznym samowładztwem w
 Europie, aby zgnieść najkulturalniej-
 sze mocarstwo, nie odpowiedzieć nie
 mogliśmy oprócz tego, że rosyjska
 armia jest nam potrzebna jako kociol
 parowy.

Pewni literaci angielscy usiłowali
 osłabić to uczucie wstrętu do rządu
 rosyjskiego, które stało się głębokim
 żywotnym instynktem wszystkich, mi-
 łąjących wolność.

Wysiłki ich były bezowocne, gdy
 Trepow ujawnił, że cesarz spodzie-
 wał się jako ceny za swą pomoc od-
 datnia przez Anglię Konstantynopola
 pod jego władzę. Wzrastała w An-
 glii milcząca, lecz stanowcza decyzja,
 że bez względu na ucisk swego wła-
 snego ludu, cesarz nie ośmieli się

przekuć naszą krew na wschodnie
 monety dla własnej kieszeni. Jeden
 z posłów francuskich pytał w Izbie,
 czy doprawdy jeszcze setki tysięcy
 Francuzów mają polez po to, aby
 sułtana zastąpił cesarz.

W dalszym ciągu swojej depeszy
 przyznaje Shaw, że opinia angielska
 ciągle się obawiała, by państwa cen-
 tralne nie ogłosiły niepodległej Polski
 i by nie zwróciły się potem do An-
 glii z wyzwaniem, aby odważyła się
 odebrać Polsce niepodległość i zwrócić
 Polskę Romanowym.

Revolucja rosyjska, czytamy da-
 lej w depeszy, przyjęta została w
 Anglii z uczuciem ulgi. «Krew, prze-
 lana w Galipoli, nie była bezużyteczną
 ofiarą. W Persji nie jesteśmy już
 rozbojnikami, ani uczestnikami roz-
 boju».

O możliwości kontrewolucji mówi
 Shaw: «Muszę powiedzieć, że żadna
 zła wiadomość nie byłaby dla nas
 tak straszna, jak wiadomość o tem,
 że zachodzi niebezpieczeństwo powro-
 tu dawnej władzy. Kamienie na uli-
 cach zaczęłyby protestować przeciw
 takiej okropności. Tylko szaleńcy, lu-

dzie ciemni i przesądni fanatycy mo-
 gą ośmielić się wtrącić Rosję z po-
 wrotem do nory, z której tylko co
 wywzła na świat boski».

W dalszym ciągu kończy depeszę
 swoją słowami:

«Gdy Rosja i wolność będą bez-
 pieczne, przyjdzie czas na kwestję,
 które dzielą pomiędzy sobą i Rosjan
 i Anglików i Francuzów, a nie zapo-
 minajmy: i Niemców także».

OFIARY.

złożone w administracji „Dziennika
 Wileńskiego“:

- Na głodnych.
 Malinowski Walery 4 m., Bezimiennie 6 mk.
- Na rodziny legionistów z Wilna.
 Kilka osób zwiedzających Wilno dn. 21
 maja 8 mk.
- Na ochronę Seroa Jezusowego.
 Ze sprzedanych rzeczy po ś. p. Olimpij
 Kozłowski z prośbą o modlitwę za spokój
 Jej duszy 10 mk.
- Na schronisko Stow. Nauczycielek.
 Kańcz Oskar 20 m.
- Na wykończenie kapliwy Snroa Jezusowego.
 Muszyńska Felicja 200 m.

KINEMATOGRAF Helios

26, 27 i 29 maja 1917 r. Nowy, zajmujący program, cieszący się nadzwyczajnem powodzeniem w Warszawie.

„SKANDAL“

2. Lunatycy, kome-
 dja. || 3. Wodospady w Szwecji, z na-
 tury. || 4. Wścigi teściowych, kome-
 czny.

Początek: **Codziennie o godz. 1-ej.** Do godziny 4-ej ceny do połowy niższe.
 Nadpisy na obrazach polsko-niemieckie. Muzyka dostosowana do obrazów.

Z powodu wyjazdu

do sprzedania całe umeblowane
 mieszkania, dwa kanarki tyrolskie
 i kwiaty. II-ga Portowa 1-4, Meder.
 168

Kozę mleczną kupię. Zauł. Por-
 towy, dom Popławskiego
 m. 5, od 1 do 4-ej, Stanisławska.
 18e

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Klijentelę,
 że sklep nasz pod firmą
J. BUKOWSKI i S-KA
 (dawniej Fechtel) przy ul. Wielkiej № 36 w niedzielę i święta w cią-
 gu miesiący letnich (do 1-go września) otwarty będzie zrana od
 g. 8-9 i po poł. od g. 1-5.
 Z poważaniem J. BUKOWSKI i S-KA.

OGRÓD PO-BERNARDYŃSKI.
 27 i 28 maja r. b.
Wielka zabawa świąteczna
 na rzecz szkół A. W. Czarnowskiej.
Loterja fantowa. Popisy gimnastyczne
dzieci. Koncert orkiestry. Kjoski arty-
styczne. Bufet. Herbaciarnia.
 Wejście do ogrodu 10 fen. i 40 fen. z prawem ciągnięcia 1-go losu.
 Początek zabawy o godz. 1-ej pp., koncertu o godz. 3-ej, popisu
 gimnastycznego o godz. 5-ej pp. 18r

Bank wschodni
 dla handlu i przemysłu.
Kasa pożyczkowa na Wschodzie,
KOWNO, ul. Cesarza Wilhelma 48.
 na mocy ustawy udziela pożyczek każdemu za gwa-
 rancją, mianowicie: banknotów rosyjskiego banku pań-
 stwowego (rubli rosyjskich), not niemieckich, świa-
 dectw skarbu Rzeszy i państw związkowych, oraz na
 podstawie innych, określonych w ustawie wartości.
 Pożyczki mogą być zwrócone w każdej chwili
 w całości, lub ratami po 100 rb.
 Procenty są rachowane od dnia zaciągnięcia po-
 pożyczki aż do dnia jej zwrotu.
 Szczegółowe warunki są ogłoszone w naszym
 biurze, tam również są najchętniej udzielane wszelkie
 informacje.
 Oferty są przyjmowane we wszystkich oddziałach
 Banku Wschodniego dla handlu i przemysłu.
 Kowno, 27 grudnia 1916 r.

Bank Wschodni dla handlu i przemysłu.
Kasa pożyczkowa na Wschodzie.

349 HAMBURSKA LOTERJA PANSTWOWA.
 Suma do rozlosowania
13 milionów 731,000 marek.
 Największa wygrana w najszcześliwszym wypadku
1 Miljon Marek.
 Zestawienie wygranych i premii:

1-sza premja 500,000 m.	1 premja 40,000 m.	212 wygranych à 2,000 m.
2-ga « 300,000 «	1 wygrana 40,000 «	5 wygranych à 1,500 «
1 wygrana 200,000 «	1 premja 30,000 «	525 wygranych à 1,000 «
1 « 100,000 «	1 wygrana 30,000 «	639 « à 500 «
1 « 90,000 «	7 wygranych à 20,000 «	150 « à 400 «
1 premja 80,000 «	3 wygrane à 15,000 «	90 « à 300 «
1 wygrana 80,000 «	16 wygranych à 10,000 «	44174 « à 250 «
1 premja 70,000 «	1 wygrana 7,500 «	220, 175, 150,
1 wygrana 70,000 «	1 wygrana 6,000 «	125, 100, 75
1 premja 60,000 «	56 wygranych à 5,000 «	1 35.
1 wygrana 60,000 «	2 wygrane à 4,000 «	
1 premja 50,000 «	128 wygranych à 3,000 «	
1 wygrana 50,000 «	2 wygrane à 2,500 «	

46020 wygranych, 8 premii oraz 10,000 wolnych losów.
 Ciągnięcie 1 klasy odbędzie się 7 i 9 czerwca.

Loterja składa się z 7 klas. Ciągnięcie 1 klasy odbędzie się 7 i 9 czerwca.
 Cena losu oryginalnego włącznie z niemieckim podatkiem państwowym wynosi:

	Dla 1-szej klasy	Dla wszystkich siedmiu klas
Jedna ósma część oryginalnego losu	1,25 marek	25,00 marek
Jedna czwarta część oryginalnego losu	2,50 «	50,00 «
Połowa oryginalnego losu	5,00 «	100,00 «
Cały oryginalny los	10,00 «	200,00 «

I. Meyer & Co Lotteriegeschäft Hamburg 36, Kielerstrasse 106,

Do wycięcia

Bestellbrief!	Name:
Ersuche um Zusendung	Beruf:
von _____ Los 1-ter Klasse	Wohnort:
Hamburger Staats-Lotterie.	Postbezirk:
Den Betrag von Mk. _____	Bemerkungen:
erhalten Sie gleichzeitig durch Postanweisung-ist	Bitte deutliche Adresse!
einliegend beigelegt.	Dzien. Wiln.
(Das nichtgewünschte durchstreichen).	

Kawiarnia pod „Sokołem“
 zawiadamia Sz. Publiczność, że od dn. 27 bm. grywać będzie codzien-
 nie orkiestra, a bufet zaopatrzony jest w smaczne i tanie zakąski.
Królewska (Botaniczna) Nr. 1. 179

Kupię wiolenczele. Ś-to Jerska
 № 9, skład obić, Bor-
 kowski. 176
Poszukuje jakiegokolwiek
 zajęcia, chociaż
 za utrzymanie. Znam kuchnię, szycie,
 mogę zająć się chorą osobą, lub
 dziećmi. Witebska № 25-1, Pie-
 trozys. gr

Walizę skórzaną,
 krzesła wiedeńskie, szafę, stoły, kre-
 dens i różne sprzęty domowe sprze-
 dam. Mostowa 16-31, w dziedziń-
 cu, naprzeciwko bramy. Wojewódzki.
 173

Flance kapusty wczesnej,
cebuli, brukwi, kalafiorów.
 Ceny niskie.
 Mała Pohulanka 14, Świackiewiczowa.
 178

Flance cebuli
 i inne do sprzedania. Węglowa (daw.
 Uglicka, niedaleko fabryki czeko-
 lady) № 12-2, Bańkowska. 172